

# EXPRESS

## ILUSTROWANY

ROK III.

ŁÓDŹ, NIEDZIELA 14 LISTOPADA 1948 ROKU.

Nr. 314 (968)

# Czy USA usłucha

## nowego apelu o porozumienie i pokój. — List kierownictwa ONZ do premierów czterech mocarstw

Sekretarz generalny ONZ — Trygve Lie i przewodniczący obecnej sesji Generalnego Zgromadzenia — Evatt zwrócili się z bezpośrednim apelem do Stalina, Trumana, Attlee i Queuille'a o podjęcie akcji, celem rozwiązania zagadnienia berlińskiego. Wspólnie zredagowany przez Lie i Evatta list przekazano w sobotę przewodniczącym delegacji 4-ch mocarstw z prośbą o wręczenie go premierom tych mocarstw dla jak najszybszego rozpatrzenia.

Apel przypomina na wstępie jednomyslną uchwałę z dnia 3 listopada r., powziętą przez Generalne Zgromadzenie ONZ w sprawie ponowienia przez wielkie mocarstwa wysiłków na rzecz usunięcia istniejących różnic i ustanowienia trwałego pokoju. W uchwale z 3 listopada stwierdzono, że nieporozumienia pomiędzy wielkimi mocarstwami są

powodem jak najgłębszej troski wśród wszystkich narodów świata. Uchwała ta zalecała sygnatariuszom porozumienia moskiewskiego z 24 grudnia 1945 r. i państwom, które później przystąpiły do tego porozumienia, ponownie wysiłków w duchu solidarności i wzajemnego zrozumienia, celem osiągnięcia w możliwie jak najkrótszym czasie ostatecznego rozwiązania zagadnień wojennych i zawarcia wszystkich traktatów pokojowych.

„Uważamy — głosi apel Evatta i Lie, — że pierwszym krokiem winno być rozwiązanie zagadnienia berlińskiego. Sprawa ta znajduje się nadal w Radzie Bezpieczeństwa. Sądzymy, że przebieg dy-

skusji nad tym zagadnieniem na forum Rady dowodzi możliwości jego rozwiązania. Każdy dzień, przedłużający rozwiązanie zagadnienia berlińskiego, pogłębia zagrożenie pokoju i bezpieczeństwa wszystkich narodów“.

Autorzy apelu oświadczają w zakończeniu, że oczekują rychłej odpowiedzi, któraby zorientowała członków Narodów Zjednoczonych, zgromadzonych na obecnej sesji w Paryżu, w możliwościach praktycznego zastosowania jednomyślnej uchwały Generalnego Zgromadzenia w sprawie ponowienia przez wielkie mocarstwa wysiłków na rzecz usunięcia istniejących pomiędzy nimi różnic i ustanowienia trwałego pokoju.

## Życie w Paryżu zamarło na skutek strajku powszechnego. — Rolnicy i robotnicy włoscy rzucają pracę

Fala strajkowa we Włoszech rozszerza się. W czasie starć w Raguzie policja raniła 26 osób, w tym kobiety i dzieci. 2 tysiące robotników rolnych w tej prowincji zastrajkowało na znak protestu wobec odmowy wielkich posiadaczy przedłużenia umów zbiorowych.

Robotnicy zakładów przemysłowych ogłosili strajk okupacyjny na znak solidarności z pracownikami rolnymi. Sekretarz włoskiej partii komunistycznej Togliatti żąda wypełnienia trzech zasadniczych punktów: 1) natychmiastowego zaprzestania zwolnień robotników, 2) automatycznego przedłużenia umów zbiorowych w rolnictwie, 3) zorganizowania robót publicznych w okresie zimowym.

Z Paryża donoszą: w odpowiedzi na

apel związków zawodowych w sprawie proklamowania 24 godzinnego strajku powszechnego w okręgu paryskim praca została wszędzie przerwana. Był to protest przeciw brutalnemu zachowaniu policji w czasie pochodu w dniu 11 listopada, zorganizowanego przez byłych kombatanów.

W Paryżu stanęły autobusy i tramwaje, kolej podziemna była nieczynna, biura pocztowe zamknięte. Nie ukazały się wczoraj gazety z powodu strajku drukarzy. Postępowi dziennikarze nie przystąpili do pracy.

Strajk był protestem przeciw systematycznemu gwałceniu przez rząd premiera Queuille'a konstytucji, wolności prasy i prasy oraz prawa strajku.



ANGLOSASKI „MOST POWIETRZNY“ NAD BERLINEM

# O nowy system płac

(Z przemówienia przewodniczącego KCZZ K. Witaszewskiego)

Nasze dotychczasowe doświadczenie wskazuje na to, że istniejące systemy płac, obowiązujące obecnie na podstawie układów zbiorowych pracy, posiadają szereg cech ujemnych, hamujących wydajność i dyscyplinę pracy. Wady te znajdują wytlumaczenie w przyczynach, które uwarunkowały taki a nie inny rozwój płac w Polsce Ludowej. Wynikły one na gruncie stosowania niezbędnych w pierwszym okresie deputatów w naturaliach na gruncie konieczności zabezpieczenia świata pracy w żywność na drodze reglamentacji, na gruncie zniszczeń powojennych, obniżających wydajność pracy i braków organizacyjnych pierwszego okresu rozwoju.

Stąd powstały najrozmaitsze dodatki przy likwidowaniu punktów towarowych, kart węglowych, przy wyłączeniu niektórych artykułów spożywczych z karty żywnościowej, jak cukier, ziemniaki, chleb, mąka itp.

Wytłumaczenie nie usprawiedliwia jednak dalszego trwania tego wadliwego stanu. Stan ten należy zmienić reformując istniejące zasady wynagrodzenia i systemy płac we wszystkich dziedzinach naszego życia gospodarczego.

Na czym polegają wady obecnych systemów płac?

Utrzymanie starych tabel płac, jako podstawy dla obliczenia akordów lub premii stało się na obecnym etapie anachronizmem.

Anachronizm ten wywołują, albo brak zainteresowania robotnika, na skutek niskiego poziomu stawki akordowej, płaconej mu za jedyną wyprodukowaną, albo konieczność stosowania skomplikowanych systemów premii, niezrozumiałych dla robotnika. Z drugiej strony jeszcze dotychczas pracownik otrzymuje poważną część swego wynagrodzenia czy to w naturze, czy to w postaci stałych i nierechomych ekwiwalentów, powstałych w miarę likwidacji reglamentowanej aprowizacji. Poważna część płacy nie jest zależna ani od ilości, ani od jakości wykonanej przez pracownika pracy i nie zmienia się proporcjonalnie do jego wzmożonego wysiłku.

Jasnym jest, że w tej sytuacji widać wyraźnie kierunek przyszłej, koniecznej reformy płac. Winna ona polegać na włączeniu do płacy wszelkiego rodzaju ekwiwalentów za część wynagrodzenia otrzymywanego w naturze, czy też w postaci zaopatrzenia reglamentowanego. W ten sposób zostanie znacznie podwyższona płaca podstawowa.

Poważne podwyższenie płacy podstawowej stworzy możliwość zmiany dotychczasowych, częstokroć wybitnie skomplikowanych niejasnych dla pracownika, i tym samym demobilizujących systemów płac. Niska płaca podstawowa w stosunku do całkowitego zarobku sprawiała często, że premia nie mogła być instrumentem działającym prawidłowo,

gdyż wywoływała ona dążenie do nieuzasadnionego premiowania, czy to przez obniżenie norm, czy to w jakikolwiek inny sposób.

W tych warunkach robotnik nie umiał bardzo często obliczyć swojej płacy, nie potrafił powiązać wyników swojej pracy z należnym mu zarobkiem, co hamuje dążenie do wzmożenia wydajności.

Zmiana płac podstawowych, przez ich podwyższenie winna nastąpić przy zawieraniu nowych układów zbiorowych i stwarza ona najbardziej odpowiedni moment dla uproszczenia do tychczasowych systemów płac, dla wprowadzenia tam gdzie to jest uzasadnione i możliwe czystego akordu opartego na stawce akordowej, lub też jasnych i prostych systemów premiiwo-akordowych i premiiowych.

Wysuwając postulat takiej reformy, rozumiemy, że wprowadzenie jej było uzależnione od szeregu ważkich czynników ekonomicznych, kształtowanych przez Rząd. I dlatego rzeczą Rządu w porozumieniu z Komisją Centralną Związków Zawodowych będzie wybranie momentu, kiedy reforma ta będzie mogła być skutecznie przeprowadzona. Już teraz jednak Zarządy Główne Związków, wspólnie z czynnikami administracyjnymi, muszą się zająć przygotowaniem zasad nowych układów zbiorowych.

Ta praca wysuwa się na obecnym etapie, jako celowe zadanie ruchu zawodowego.

## Tydzień Studenta

(Kr) Dziś rozpoczyna się w całej Polsce „Tydzień Studenta“, tydzień, który powinien stać się powszechną manifestacją serdecznej życzliwości i pomocy ze strony całego społeczeństwa dla tych, którzy w ciężkich warunkach zdobywają wiedzę, aby jutro stać się budowniczymi Polski Ludowej.

Gruntownie zmieniło się oblicze młodzieży akademickiej naszego państwa. Zniknął szczęśliwie na zawsze typ „wiecznego studenta“, panicyzka fabrykanckiego czy obszarniczego, oenerowca czy endeka, który poświęcał swój czas nie pracy i studiom, lecz haniebnym wyczynom piłkarskim przeciwko wszystkiemu, co w Polsce było postępowe i demokartyczne. Dziś, wyższe uczelnie polskie, otoczone troskliwą opieką państwa, stają się kuźnią nowej, zdrowej moralnie i twórczej inteligencji polskiej, ściśle związanej z ludem, bo pochodzącej w swej większości z warstw robotniczych i chłopskich.

Rząd nasz czyni olbrzymie wysiłki w trudnych warunkach odbudowy kraju, aby zapewnić młodzieży akademickiej jak najlepsze warunki do nauki. 40.000 zł. na studenta, a więc łącznie sumę 4 miliardów zł. rocznie wydaje państwo na wyższe uczelnie. Młodzieży robotniczej i chłopskiej czyni się wszelkie ułatwienia przy wstępowaniu na studia zarówno w postaci kursów przygotowawczych, jak pierwszeństwa przy przyjmowaniu, ko rzystaniu z domów akademickich, i stypendiów. Ale przy ogromnym pędzie do nauki naszej młodzieży wystarczy to jeszcze nie wystarcza. Załedwie 10 proc. studentów znajduje mieszce w domach akademickich, a 12 proc. otrzymuje stypendia. Dlatego też pomoc dla młodzieży akademickiej musi być zwiększona.

Państwo robi bardzo wiele. Ale wobec ogromu potrzeb we wszystkich dziedzinach życia odbudowującego się kraju, pomoc ta w tej chwili nie może być wydatnie zwiększona. I dlatego z pomocą młodzieży musi pośpieszyć społeczeństwo.

Rozpoczynające się dziś w całym kraju zbiórki, pochody, imprezy, występy, zabawy, rozrywki na rzecz studenta spotkają się niewątpliwie z najgorętszym i najżyczliwszym przyjęciem ze strony całego społeczeństwa. Robotnik, chłop, inteligent, rzemieślnik czy kupiec, każdy, komu droga jest przyszłość Polski Ludowej, powinien przyczynić się czym może do powodzenia „Tygodnia Studenta“, a przede wszystkim nie może zabraknąć nikogo, kto by nie przyczynił się życzliwym datkiem do ulżenia dołi niezamożnych studentów, do budowy młodych kadr prawdziwie ludowej inteligencji.

## Nowy szef sztabu sił zbrojnych ZSRR

Agencja Tass ogłosiła następujący komunikat:

Wobec przeciążenia pracą szefa sztabu generalnego, Marszałka Związku Radzieckiego — Wasilewskiego — i jednoczesnego pełnienia przez niego funkcji wiceministra sił zbrojnych ZSRR — Rada Ministrów ZSRR postanowiła powierzyć mu obowiązki pierwszego wiceministra sił zbrojnych i zwolnić go ze stanowiska szefa sztabu generalnego.

Jednocześnie Rada Ministrów ZSRR mianowała generała armii Sergiusza Sztemenko szefem sztabu generalnego i wiceministrem sił zbrojnych ZSRR.

## Wybrzeże USA objęte strajkiem

Strajk pracowników portowych w Stanach Zjednoczonych rozszerza się coraz bardziej. Na wschodnim i zachodnim wybrzeżu Ameryki 70 tysięcy robotników portowych przerwało pracę.

Strajkujący żądają podwyżki płac i poprawy warunków urlopowych. Związek marynarzy handlowych solidaryzuje się z pracownikami portowymi i w najbliższych dniach ma podjąć decyzję w sprawie proklamowania strajku.



PRZYGODY WICKA I WACKA



WICEK: — Trzymać paskarzał  
WACEK: — Łapać spekulanta!  
LITERAT: — Halo! Zatrzymać tego  
szkodnika społecznego!  
RZEŹNIK: — Zaczyna być ciepło...



HIPEK: — Co to pan Wacek goni pana  
Wacka? Coś nie tego...  
WACEK: — Hej! Panie Hipciu!... Łap  
pan tego małego!...  
RZEŹNIK: — O! Teraz gorzej!...



LITERAT: — Zatkaj mu pan głowę, bo  
strasznie wrzeszczy...  
HIPEK: — Już się robi!...  
WICEK: — No! Nareszcie górą nasza!  
Prawda, Waciu?



WICEK: — Teraz zajmie się nim Kom-  
sja Specjalna... Czemu nic nie mówisz?  
Nie cieszysz się?  
RZEŹNIK: — Ależ cieszę się, bo zła-  
pał pana Wacka, a nie mnie!

Kongres Zjednoczeniowy w audycjach Polskiego Radia

Polskie Radio poczyniło odpowiednie przygotowania do należytej obsługi Kongresu Zjednoczeniowego obu partii robotniczych, który rozpocznie się w dniu 8 grudnia i potrwa kilka dni.

Obrady Kongresu transmitowane będą przez radio, a ważniejsze audycje nadawane także przez głośniki uliczne.

W uroczystej chwili ogłoszenia aktu zjednoczeniowego, na specjalny sygnał radiowy, odezwą się syreny fabryczne w całym kraju, zwołując masy pracujące do sal fabrycznych i świetlic.

Tegoż dnia nadany będzie specjalny program rozrywkowo - taneczny, który trwać będzie kilka godzin. (t)

Kolejarze łódzcy przyłączają się do ogólnej akcji świata pracy

Pracownicy kolejowi okręgu łódzkiego postanowili wykonać przedterminowo i ponad plan szereg zadań i prac dla uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego.

Zobowiązania kolejarzy łódzkich dotyczą: zwiększenia regularności biegu pociągów osobowych i towarowych, od dnia do użytku o 3 miesiące wcześniej linii kolejowej Tomaszów — Radom, przyspieszenia o jeden miesiąc budowy dwóch mostów kolejowych na linii Warszawa — Poznań, podniesienia wydajności pracy w warsztatach do 128 proc., bezpłatnego przepracowania pewnej ilości godzin przy rozmaitych pilnych robotach itd.

Kolejarze zobowiązali się również zakończyć wcześniej remont 450 mieszkań robotniczych oraz o cały miesiąc wcześniej zakończyć naprawę torów na terenie węzła łódzkiego. (k)

PSS szkoli pracowników i kierowników sklepowych

Celem podniesienia kwalifikacji swoich pracowników sklepowych, Powszechne Spółdzielnie Spożywców w Łodzi prowadzi specjalne kursy przeszkoleniowe. Obecnie trwają trzy takie kursy, na które uczęszcza ponad 100 osób, oraz kurs dla pracowników biurowych PSS-u.

Niezależnie od tego uruchomiono obecnie kurs dla kandydatów na kierowników sklepowych. Jest to pierwszy tego rodzaju kurs, przeprowadzany przez PSS. Kursiści poza stałą pensją, korzystają bezpłatnie z nauki, utrzymania i mieszkania. Kurs odbywa się w Radogórze przy ul. Zgierskiej 215, w pięknie położonym budynku. Specjalny nacisk położono poza przedmiotami zawodowymi na zagadnienia spółdzielcze i społeczno - polityczne.

PSS liczy, że za pół roku przygotowuje do pracy 200 uspołecznionych i politycznie wyrobionych kierowników sklepów spółdzielczych. (x)

Upiekł sobie pieczeń przy ogniu powszechnego zapalu. — Aresztowanie nieuczciwego przedsiębiorcy budowlanego w Łodzi

Ażeby wykorzystać w pełni przyznane przez Radę Państwa kredyty i w terminie zakończyć remonty budynków mieszkalnych — Zarząd Nieruchomości wyczerpał wszelkie możliwości, powierzając roboty wszystkim istniejącym na terenie miasta przedsiębiorstwom budowlanym.

Większość przedsiębiorców, doceniając potrzeby ludności, energicznie zabrała się do pracy. Były nawet i takie fakty, że roboty kontynuowano w niedziele, byleby tylko jak najprędzej pokryć dachy i zabezpieczyć mieszkania lokatorów przed zniszczeniem w okresie deszczów.

Nie wszyscy jednak przedsiębiorcy

wykazali się sumiennością. Niektórzy, jak na przykład p. Żarski, właściciel przedsiębiorstwa blacharsko-dekarskiego przy ul. Dowborczyków 20, postanowił upiec sobie pieczeń przy tym ogniu powszechnego zapalu.

Podjął się on wykonać remonty w 17 budynkach mieszkalnych, których lokatorami w lwiej części jest ludność robotnicza. Pobrał materiał oraz pół miliona złotych zaliczki, zapewniając, że w połowie października wszystkie roboty będą zakończone.

Słowa nie dotrzymał, mało tego — postępowaniem swym spowodował bardzo poważne straty, hamując akcję remontową.

Jak bowiem obecnie stwierdzono, remonty podjęte zostały przez tego przedsiębiorcę zaledwie w czterech domach i to w taki sposób, że nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż p. Żarski kierował się tu jedynie złą wolą i chęcią osiągnięcia jak największych zysków osobistych, nie uwzględniając absolutnie potrzeb ludności.

Z jego to polecenia zerwano dachy przy ul. Legionów 49, Przędzalnianej 62, Nawrot 18 i Solnej 5. Stare dźwrawe usunęło, ale nowych nie położono, bo nie dokończywszy rozpoczętych robót p. Żarski przerzucił robotników na inne budowle.

Skutki fatalnej gospodarki nie dały na siebie długo czekać. Gdy spadł deszcz, woda zalała wiele mieszkań, których lokatorzy w przystępie rozpaczy omal nie dokonali samosądu nad szkodnikiem.

W toku dochodzenia wyszły na jaw jeszcze inne „kwiatki“. Przed dwoma miesiącami Żarski zwiózł 100 rolek papy na podwórze domu przy ul. Piotrkowskiej 117, gdzie również miał pokryć dach. Papa leżała przez cały czas nieużytecznie. W tym samym okresie inne przedsiębiorstwa musiały wstrzymać roboty z powodu chwilowego braku papy. Zamiast więc oddać im ten centy materiał, Żarski przetrzymywał go w dalszym ciągu i sam nie robił z niego użytku!

Dopatrując się w takim postępowaniu wyraźnych cech szkodnictwa społecznego, specjalna komisja powołana do nadzorowania robót prowadzonych z dotacji państwowych, zawiadomiła o wszystkim odpowiednie władze.

Decyzją Komisji Specjalnej Żarski został zatrzymany. Wszystkie roboty, które miał wykonać, a których nie rozpoczął przez tak długi okres czasu, oddano innym przedsiębiorstwom. Szodnika społecznego czeka surowa kara. (s)

Za „skurczoną“ wełnę dostał 12 miesięcy obozu pracy

Swego czasu donieśliśmy o nadużyciach, popełnianych przez właścicieli i kierowników sklepów włókienniczych. Nadużycia polegały na tym, że zamiast 3-metrowych kuponów wydawano kartkowiczom mniejsze, a różnica na niedo mierzaniu towaru szła do kieszeni zachłannych kombinatorów.

Na skutek podniesionego przez nas alarmu a także licznych skarg, które bezpośrednio napłynęły do OKZZ i Komisji Specjalnej — wszczęto dochodzenie i aresztowano kilka osób, przeciwko którym toczy się jeszcze dochodzenie.

M. in. zatrzymano Józefa Kobusa, właściciela sklepu bławatnego przy ul. Południowej 20, który również dopusz-

czał się machnacji przy wydawaniu przydziałów wełny na kartki.

Zgłaszającym się kartkowiczom Kobus wydawał tylko po 2 i pół metra materiału, a pozostałe 50 cm. dodawał z innego materiału. W ten sposób uniemożliwiał racjonalne wykorzystanie przydziału, bo 2 i pół metra to za mało na uszycie ubrania.

Innym zaś klientom, którzy kategorycznie żądali kuponu w całości, Kobus wydawał odcinki z reguły mniejsze od 5 do 10 centymetrów.

Za nadużycia te wymierzono mu surową karę. Józef Kobus, zamieszkały przy ul. Próchnika 36, powędrował do obozu pracy na okres 12 miesięcy. (s)

Doraźna pomoc dla biedaków

Uchwały Kolegium Zarządu Miejskiego

Wczoraj odbyło się posiedzenie Kolegium Zarządu Miejskiego, na którym rozpatrzone i zatwierdzone szereg aktualnych spraw.

Zgodnie z wnioskiem Wydziału Opieki Społecznej Kolegium postanowiło wydać jednorazowe doraźne zapomogi 3.000 rodzin podopiecznych, niezależnie od stałej opieki, z jakiej rodziny te w dalszym ciągu korzystają.

Doraźna zapomoga wydana będzie w związku z nadchodzącą zimą. Złożą się na nią artykuły żywnościowe w postaci ziemniaków, kapusty itd. Osoby samotne otrzymają zapomogi wartości 1.000 złotych, matki posiadające jedno lub dwoje dzieci — zapomogi wartości 1.500 zł., zaś matki obciążone większą liczbą dzieci — wartości 2.000 zł.

Postanowiono również wypłacić jednorazowo dodatkowe stypendia 16 najuboższym studentom w wysokości po 3.000 złotych. Stypendia otrzymają słuchacze Wyższej Szkoły Dramatycznej, Wyższej Szkoły Muzycznej, Wyższej Szkoły Sztuki i Plastyki oraz Wyższej Szkoły Teatralnej.

Poza tym Kolegium uchwaliło trzy statuty: o podatku hotelowym, od psów, oraz od reklam.

Podatek hotelowy wynosi 30 proc. czynszu najmu, od psów — po 2.000 zł. rocznie od pierwszego psa, po 4.000 zł. za drugiego oraz po 8.000 złotych za każdego następnego psa. Podatek od reklam (szylidów) wynosi od 400 do 5.000 zł. rocznie w zależności od wielkości szylidu. (k)

Czyje zguby?

Kto zgubił zegarek męski w ubiegłą niedzielę na ul. Wojska Polskiego? Zegarek chodzi, jest do odebrania w redakcji „Expressu“.

Po odbiór swych dokumentów może się zgłosić również ob. Maria Brzezińska.

Czekamy na Bogdana Skupniewskiego, którego zeszyt wraz z 275 złotymi jest w naszym posiadaniu.

Mamy „na składzie“ jeszcze dwie złote teczki brezentowe z narzędziami ślusarskimi i szoferskimi oraz jedwabną bluzkę, porzuconą podczas wypadku tramwajowego przy ul. Piotrkowskiej przed PZPB nr. 3 (x)





